

# Tomaszewski, Jerzy

---

„Hospodářské a sociální dějiny  
Československa 1918-1992, I. díl, období  
1918-1945”, Václav Průcha [et al.], Brno  
2004 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 96/3, 511-513

---

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

uwagę na jeszcze jeden aspekt tych praktyk, mianowicie wychowawczy. Chodziło o wzór dla dzieci z zamożnych domów, którym chciano pokazać świat odległy od „pańskiego zbytku”. Liczono, że wyzbędą się egoizmu, docenią dobrodziejstwa swego statusu społecznego i ekonomicznego oraz przyzwyczają do pełnienia obowiązków społecznych<sup>5</sup>.

Dochodzimy tu do kwestii dobroczynności kobiecej, którą warto było wyeksponować. Autorka poświęciła jej jednak niewiele miejsca — właściwie jedną wzmiankę na s. 116, gdzie mowa o tym, że damy ze „sfer wyższych” dysponowały czasem, pieniędzmi i względną swobodą, co umożliwiało im charytatywne poczynania. Warto jednak dodać, że Monika Piotrowska–Marchewa jest też autorką artykułu „Działalność filantropijna kobiet polskich w XIX wieku. Kierunki aktywności. Motywacje. Przykłady”, gdzie szerzej zajmuje się tą problematyką<sup>6</sup>.

Mimo wszystkich mankamentów — po części drobnych, po części dyskusyjnych — pozytywne strony książki przeważają nad negatywnymi. Od autorki można dowiedzieć się wiele o poglądach polskich teoretyków filantropii, ich dylematach i czynnikach, które ich inspirowały. Można zrozumieć przyczyny fascynacji liberałów i konserwatystów rozwiązaniami zachodnioeuropejskimi i chęci zastosowania ich na polskim gruncie. Nie ulega wątpliwości, że żadna przyszła praca o instytucjach filantropijnych w XIX w. nie będzie mogła przejść do porządku dziennego nad niniejszą rozprawą, mimo braku w niej analizy poglądów, które trzeba by umieścić „na lewo od centrum”.

Andrzej Szwarc  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

Václav Průcha a kolektiv, *Hospodářské a sociální dějiny Československa 1918–1992*, I. díl, *období 1918–1945*, Nakladatelství Doplněk, Brno 2004, s. 578.

W 1961 r. zespół historyków gospodarczych z Pragi i Bratysławy po raz pierwszy opublikował zarys dziejów gospodarczych Republiki Czesosłowackiej. Obecnie otrzymaliśmy pierwszy tom czwartej (jeśli nie liczyć powielanych skryptów) wersji tego dzieła, a tom drugi planowany jest na 2005 r.<sup>1</sup> W ciągu tych lat zmieniła się większość autorów, a w najnowszej publikacji wzięli także udział: Jozef Faltus (w latach „normalizacji” pod pseudonimem „zespół z Bratysławy”, zmarł w 1999 r.), Alice Teichová (od 1968 r. na emigracji, pracuje w University of East Anglia), Jana Geršlová, Alena Hadravová oraz Lenka Kalinová. Miałem możliwość zapoznania się z poprzednimi publikacjami, toteż z tym większym zainteresowaniem czytałem recenzowaną książkę, doceniając jej walory naukowe i dydaktyczne. W ciągu minionego niemal półwiecza nastąpił znaczny postęp studiów nad dziejami gospodarczymi ziem czeskich i słowackich, na co wpłynęły w dużej mierze także badania, książki i artykuły autorów kolejnych wersji tej książki. Niemniej jednak istotne znaczenie miały warunki polityczne, które sprzyjały pracy nad wydaniem z 1969 r., były niekorzystne dla swobody badań naukowych w następnych dziesięcioleciach, a wreszcie stały się normalne po „aksamitnej rewolucji” na jesieni roku 1989. Konsekwencje tych zmian są widoczne w recenzowanej pracy.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 49–50.

<sup>6</sup> Artykuł ten został umieszczony w pracy: *Między irredentą a kolaboracją. Polacy w czas zaborów wobec obcych władz i systemów politycznych*, red. S. Kałembka, N. Kasparek, Olsztyn 2001, s. 11–20.

<sup>1</sup> R. Olšovský, V. Průcha, H. Gebauerová, A. Dobrý, A. Pražský, *Přehled hospodářského vývoje Československa v letech 1918–1941*, Praha 1961; *Stručný hospodářský vývoj Československa do roku 1955*, red. R. Olšovský, V. Průcha, spolupracovníci J. Faltus, K. Kaplan, K. Jech, E. Krajiňáková, Z. Urbanová, Praha 1969; V. Průcha a kolektiv VŠE v Praze a Bratislava, *Hospodářské dějiny Československa v 19. a 20. století*, Bratislava 1974 (spółautorzy: M. Brdek, H. Gebauerová, E. Krajiňáková, J. Petričová, Z. Urbanová, anonimowo J. Faltus).

Przed wszystkim znacznie rozszerzony został krąg omawianych zagadnień. Presja polityczna, odczuwana poprzednio przez badaczy historii najnowszej, powodowała często (nie tylko w Czechosłowacji) ograniczanie się autorów do zagadnień ściśle gospodarczych, gdyż w tej dziedzinie mniej odczuwano nacisk ideologii i polityki, a nawet kwestie te były — pod wpływem filozoficznych koncepcji Karola Marksa — do pewnego stopnia preferowane. Cierpiał na tym wykład, zwłaszcza w książkach adresowanych do studentów. Obecnie badacze uwzględniają szerzej także problematykę dziejów społecznych oraz w niezbędnej mierze zagadnienia polityczne, ukazując kwestie, które miały związek z ewolucją gospodarki kraju. Istotne jest przedstawienie wybranych zagadnień stosunków narodowościowych, w tym sytuacji osób uznawanych za Żydów przez III Rzeszę oraz roli radykalnie nacjonalistycznych nurtów ideowych w społeczeństwach czeskim i słowackim. Kwestie te, poza problemem mniejszości niemieckiej, dawniej były niemal pomijane w rozprawach historycznych. W niektórych rozdziałach znajdziemy także rozważania o konsekwencjach oddziaływania teorii ekonomicznych na politykę gospodarczą. Wszystko to wpłynęło na zwiększoną objętość książki, jakkolwiek autorzy starali się z powodzeniem o zwiększenie wykładu. Dzięki tym zmianom otrzymaliśmy prawdziwą encyklopedię wiedzy o gospodarce Czechosłowacji w pierwszej połowie XX stulecia. Jedną z jej zalet jest także troska o wyjaśnianie czytelnikowi terminów, które nie każdemu są dziś znane.

Książka dzieli się na cztery części, obejmujące kolejno okresy: 1918–1921 (tutaj znajdują się także podstawowe wiadomości dotyczące gospodarczej spuścizny po Austro–Węgrzech, skutków wojny oraz powstania Republiki Czechosłowackiej), 1922–1929, 1930–1938 oraz 1938–1945. W ostatniej części wyodrębnione zostały problemy tzw. Drugiej Republiki, Protektoratu Czech i Moraw, Republiki Słowackiej, ziem wcielonych do Niemiec po konferencji monachijskiej oraz okupowanych przez Węgry. Niewiele tylko miejsca autorzy poświęcili Rusi Podkarpackiej. Wewnętrzny układ poszczególnych części ma charakter rzeczowy. We wszystkich wydzieleno warunki ewolucji gospodarki (dotyczy to zwłaszcza zagadnień politycznych), zagadnienia koniunktury, zmiany w podstawowych działach gospodarki, stosunki gospodarcze z zagranicą, a także problematykę społeczną. Kwestie nauki, oświaty, sytuacji zdrowotnej, środowiska naturalnego oraz niektóre inne omówiono w wybranych częściach dla całego okresu międzywojennego. Godne uwagi jest zwłaszcza syntetyczne przedstawienie przemian środowiska naturalnego pod wpływem rozwoju gospodarczego, czym historycy czescy i słowaccy zainteresowali się już przed kilkunastu laty.

Wśród bogatej problematyki zawartej w książce zwróciłem uwagę na kilka kwestii. Przed wszystkim interesujące jest ukazanie przemian koniunktury gospodarczej, w tym zwłaszcza specyfiki czechosłowackiej. W odróżnieniu od Polski, Czechosłowacja w latach 1920–1923 odczuła zjawiska kryzysowe, natomiast od jesieni 1923 r. rozpoczęło się ożywienie, które trwało do 1929 r., gdy rozpoczął się ogólnoswiatowy kryzys. Autorzy przypisują to przede wszystkim skutkom deflacyjnej polityki gospodarczej, dzięki której udało się w Czechosłowacji uniknąć hiperinflacji, co okupiono recesją. W Polsce natomiast inflacja ułatwiła po 1921 r. wzrost gospodarczy, lecz zapłaciliśmy za to załamaniem w następstwie hiperinflacji oraz nieuniknionych reform skarbowych i ożywienie rozpoczęło się dopiero na początku 1926 r. Zwiastuny kryzysu pojawiły się w Czechosłowacji najwcześniej w przemyśle włókienniczym (już od końca 1928 r.), a także w rolnictwie (o zmniejszeniu rozmiarów produkcji w 1929 r. we włókiennictwie, cukrownictwie, przemyśle drzewnym i słodownictwie wspominał marginesowo już Vlastislav L a c i n a<sup>2</sup>), analogicznie jak w Polsce. Dowiadujemy się jednak o tym dopiero na s. 286, podczas gdy wykład poświęcony wielkiemu kryzysowi pierwszej połowy lat trzydziestych rozpoczyna się na s. 245, tradycyjnie od krachu giełdowego jesieni 1929 r. Na tę zbieżność — o ile mi wiadomo — nie zwracał dotąd nikt uwagi i warto będzie się zastanowić, czy jest to jakaś specyfika zmian koniunktury w Europie Środkowej, czy też zjawisko o szerszym zasięgu. Na zastanowienie zasługuje także kwestia, czy — i ewentualnie w jakim stopniu — teoria długich fal koniunktury może pomóc w wyjaśnieniu tendencji koniunktury w Czechosłowacji w latach międzywojennych. Bez wątpienia specyfiką tego państwa był szczególnie silny wpływ międzynarodowej sytuacji politycznej na życie gospodarcze po 1933 r.

Ważnym zagadnieniem, o którym mowa w kilku rozdziałach, jest analiza regionalnych różnic położenia gospodarczego oraz tendencji zmian w latach międzywojennych. Miało to istotne znaczenie polityczne, zwłaszcza dla konfliktów na tle narodowościowym.

Autorzy w wielu miejscach recenzowanej książki podejmują porównania gospodarki czechosłowackiej z innymi państwami, korzystając zarówno ze wskaźników o charakterze syntetycznym, jak również ze szczegóło-

<sup>2</sup> V. L a c i n a, *Zlatá léta československého hospodáství (1918–1929)*, Praha 2000, s. 104.

wych danych o produkcji, obrocie towarowym i innych informacji o tendencjach zmian. W niektórych przypadkach zastrzegają, że wskaźniki mają charakter przybliżony. Problem jednak polega na tym, że wskaźniki syntetyczne opracowywane przez rozmaitych autorów (a szczególnie dane dotyczące takich wielkości, jak produkt globalny lub dochód narodowy) w rzeczywistości w latach, których dotyczy książka, bardzo często nie tylko powstawały według odmiennych metod, lecz ich podstawą były mało wiarygodne materiały statystyczne. Jeśli więc ostrożne porównywanie wskaźników syntetycznych dotyczących najbardziej rozwiniętych gospodarczo państw może być uzasadnione, to dla większości krajów świata, w tym znacznej części państw europejskich jest co najmniej ryzykowne. W swoim czasie wraz ze Zbigniewem L a n d a u e m zwracaliśmy uwagę na znikomą wartość tego rodzaju wskaźników dla Polski w porównaniu z niektórymi innymi państwami i posługiwaliśmy się pomocniczo innymi wskaźnikami (zwłaszcza reprezentacyjnymi) lub też informacjami opisowymi. Jak dotychczas niewiele jest szczegółowych badań dotyczących zwłaszcza metodologii tworzenia wskaźników w poszczególnych państwach, toteż sądzę, że — jeśli już musimy się nimi posługiwać — należy zaznaczać, że istnieją również odmienne dane oraz inne poglądy.

Dotyczy to również niektórych danych statystycznych dotyczących Czechosłowacji. Przed kilkudziesięcioletni laty trwały dyskusje nad wskaźnikiem produkcji przemysłowej Czechosłowacji, który nasuwa jeszcze więcej pytań niż analogiczny wskaźnik polski. Sądzę, że należało o tym wspomnieć, ewentualnie nawet odsyłając czytelnika do odpowiednich publikacji. Autorzy niejednokrotnie podkreślają regionalne odmienności struktur i systemów gospodarowania (zwłaszcza w rolnictwie), odróżniające ziemie czeskie od Słowacji, a w jeszcze większej mierze od Rusi Podkarpackiej. Jestem pewien, że prowadziły one także do odmiennej wartości danych statystycznych dotyczących tych ziem, o czym jednak nie znalazłem wzmianki. Wszystkie te zagadnienia wymagają będą jeszcze badań.

Mam także wątpliwości odnośnie do niektórych danych dotyczących ludności, a zwłaszcza struktury narodowościowej. Autorzy stwierdzają bowiem: „Jakkolwiek podczas spisów ludności zapisywano narodowość »czechosłowacką«, kilku autorów podjęło próbę wyodrębnienia Czechów i Słowaków” (s. 370). Otóż w kwestionariuszach spisowych zapisywano odrębnie deklaracje narodowości czeskiej i słowackiej (a także niezbyt liczne „czechosłowackiej”, na Śląsku także „śląskiej”), lecz publikacja wyników spisu zawierała je wszystkie łącznie jako „narodowość czechosłowacka”. Cytowani w przypisie badacze mieli jednak możliwość korzystania z materiałów niepublikowanych i dokonali szczegółowej analizy rozmieszczenia osób deklarujących narodowość czeską oraz słowacką na terytorium całego państwa. Jest to istotne, gdyż w tym przypadku nie mamy do czynienia z szacunkami. Natomiast należało przynajmniej zaznaczyć, że obydwa spisy ludności były obciążone innymi niedostatkami, toteż rozwinęły się wokół nich dyskusje, które przed 1938 r. miały istotne polityczne aspekty (duże osiągnięcia w tej dziedzinie ma przede wszystkim śląskie środowisko historyczne).

W przyszłym wydaniu książki, do którego — mam nadzieję — dojdzie, warto będzie dodać jeszcze parę zagadnień. Należałoby rozwinąć fragmenty, w których mowa o projektach integracji gospodarczej Europy Środkowej z udziałem Czechosłowacji, w tym także o Bloku Agrarnym. Znalazłem zaledwie krótką o nim wzmiankę (s. 363), z której czytelnik wyciągnie błędny wniosek, że Czechosłowacja do niego nie należała. Brak nawet wzmianki o konsekwencjach wielkiego kryzysu gospodarczego dla ZSRR, co najmniej na skutek zmian handlu międzynarodowego i załamania się cen artykułów wywożonych przez to państwo. Czytelnik odniesie wrażenie z komentarza (s. 248), że kryzys nie miał na nie żadnego wpływu. Warto dodać także informacje o ekonomicznych korzyściach odnoszonych przez Niemcy z wypędzania, wywłaszczania, a następnie Zagłady Żydów, nie tylko niemieckich. Tam gdzie mowa o uchodźcach z terenów włączonych do Niemiec po konferencji monachijskiej należy dodać wzmiankę, że władze okrojonej Republiki stawiały istotne przeszkody uchodźcom nieposiadającym czechosłowackiego obywatelstwa, czyli przede wszystkim Żydom i przeciwnikom hitleryzmu, którzy chronili się w Czechosłowacji, uciekając z Niemiec i Austrii.

*Jerzy Tomaszewski*  
*Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej*  
*w Kutnie*